

Wojciech Szczesny, bramkarz Giallorossich, udzielił wywiadu dla Sky Sport, w którym odpowiadał na pytania dotyczące m.in. walki o drugie miejsce, derbów czy swojej przyszłości.

Drugie miejsce?

- Po 34 meczach mamy punkt więcej. Jest mała różnica, ale jest. W piłce punkty są najważniejszą rzeczą. Różnica jest minimalna, ale możemy ją utrzymać. Biorąc po uwagę jakość naszej drużyny, myślę, że możemy zdobyć dwanaście punktów w ostatnich czterech meczach. Możemy zająć drugie miejsce, jestem optymistą.

Derby?

- Zawsze jest rozczarowanie, gdy przegrywa się tak ważny mecz jak derby. To bolesna porażka, ale musimy przygotowywać się do najbliższego spotkania. Dla mnie zawsze najważniejszy jest kolejny mecz.

Jaki będzie mecz z Milanem?

- Jesteśmy Romą i dla nas wszyscy nasi rywale są do pokonania. Jednak spodziewam się bardzo trudnego meczu przeciwko drużynie obdarzonej wielkim talentem i młodą, która w tym sezonie spisała się moim zdaniem dosyć dobrze. Zatem spodziewamy się bardzo trudnego spotkania, jednak w tym samym momencie bardzo ważnego dla nas, gdyż musimy wygrać.

Totti?

- Gra z takim piłkarzem to dla mnie wielki powód do dumy. Oglądałem go w telewizji, gdy byłem dzieckiem. Posiadanie Tottiego w szatni to też odpowiedzialność dla graczy Romy, gdyż jest odpowiedzialność dobrej gry. Będzie trudny moment dla klubu, gdy skończy swoją karierę, ale trzeba będzie dalej wykonywać swoją robotę. Wiemy wszyscy, że zawsze będzie jednym z nas i to pomaga.

Twoja przyszłość? Arsenal i Roma o czymś ciebie informowali?

- Nie. Jak zawsze, dla mnie przyszłością jest niedziela na San Siro. Rozegrałem cały sezon z taką mentalnością, bez myślenia o tym co wydarzy się w czerwcu. Myślę wyłącznie o najbliższym meczu. Dzięki temu grałem dobrze przez cały sezon i tak będzie dalej.

To prawda, że Napoli kontaktowało się z tobą?

- Nic o tym nie słyszałem.

Autor: abruzzo